

# Od 60 lat kochają Wrocław – teraz zapraszają miejskich aktywistów

21-10-2016, 10:51



**O ruchach miejskich, aktywistach, smogu, tramwaju na Nowy Dwór i historii miasta, którą współtworzy Towarzystwo Miłośników Wrocławia z jego prezesem, Zbigniewem Magdziarzem, rozmawia Jarek Ratajczak.**

**W tym roku przypada 60-lecie Towarzystwa Miłośników Wrocławia. Hucznie świętujecie jubileusz...**

– Skromnie. Sytuacja finansowa jest trudna. Podjęliśmy decyzję by zamiast wydawać 5-6 tys. zł na uroczystości, zająć się zebraniem wszystkich materiałów dotyczących naszej długoletniej działalności. Efektem będą publikacje na stronie internetowej TMW, artykuły i sprawozdania z naszej działalności...

**No to z młodymi miejskimi aktywistami, śmigającymi po internecie, facebooku czy twiterze nie macie szans. Przegrywacie już na starcie...**



Zbigniew Magdziarz, fot. Tomasz Walków

– Powiem szczerze [śmiej] modlimy się aby młodzi wrocławianie pojawili się w Towarzystwie. Teoretycznie mamy ponad 1000 członków, w praktyce składki (20 zł) płaci ok. 100 osób. Średnia wieku to ponad „60”. Jesteśmy otwarci na zagospodarowanie kamieniczki Małgosia, w której mamy siedzibę. Tu może być wiele zmian...

### **Taka Wyspa Słodowa 7 w Małgosi?**

– A czemu nie? Chciałbym by Małgosia była swojego rodzaju „wrocławskim domem” . Tu powinno być serce różnych pomysłów dotyczących Wrocławia.

### **To oficjalne zaproszenie dla miejskich aktywistów?**

– Nie będziemy dla siebie konkurencją [śmiej]. Za nami jest doświadczenie, oni mają młodzieńczy zapał i chęć zmiany Wrocławia. Możemy to robić razem. Zmiana pokoleniowa jest konieczna.

**Jesteście na nią gotowi? Tematy, które teraz rozgrzewają internetowe forma miejskie to m.in. Wyspa Słodowej 7, tramwaj na Nowy Dwór czy smog.**



– OK, jutro TMW może podjąć uchwałę w sprawie tramwaju na Nowy Dwór, i co? Jakie to będzie miało skutki? Dobrze, że są towarzystwa które w sferze dyskusji poruszają tematy ważne dla miasta. Jednak gdy nie zaczniemy pracować nad młodym pokoleniem, to Wrocław będzie dla nich miastem wygodnym, ale obcym. Piękna akcja, kiedy na pocz. XXI w., uczniowie zbierali pieniądze na odzyskanie skarbu z Bremy, dzisiaj by się nie udała. Ważna jest edukacja regionalna, która teraz została skreślona z ministerialnych programów nauczania. TMW zawsze była bliska wiedza o „małej ojczyźnie”. Chcemy nadal budować lokalną tożsamość w oparciu o korzenie piastowskie, czeskie, austriackie, pruskie, czy niemieckie – bo to jest nasza historia. W tym roku, już po raz dwudziesty drugi organizujemy konkurs „Wielka Nagroda Wrocławia”. To cykl 55 konkursów związanych z miastem, w którym co roku uczestniczy 10 tys. dzieci z ok. 200 oświatowych placówek Wrocławia (przedszkola i szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły średnie).



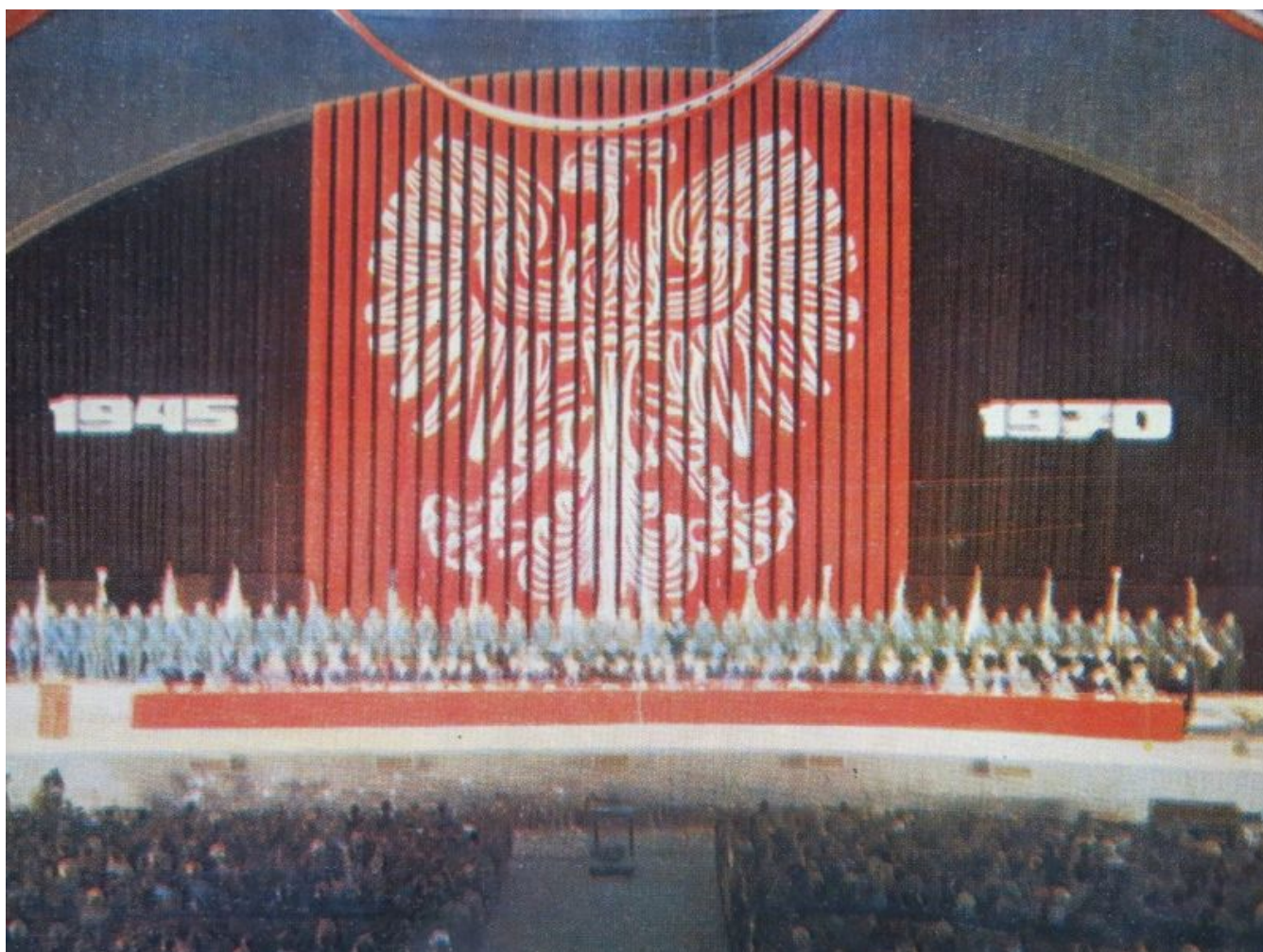
**Z czego się utrzymujecie, bo prestiżowej siedziby w XV w. kamieniczce Małgosia mogą wam pozazdrościć inne wrocławskie organizacje.**

– Kamieniczka przekazana jest Towarzystwu, oprócz kawiarni i punktu sprzedaży pamiątek. Dawniej mieliśmy z ich działalności korzyści, obecnie mają odrębne umowy z gminą Wrocław. Głównie utrzymujemy się z wynajmu zabytkowych tramwajów „Jaś i Małgosia”, „Baba Jaga”, „Juliusz”, „Strachotek” i „Mikołaj” oraz z autobusu „Pan Tadeusz”. W latach 70. i 80. jeździł dla nas „Fredruś”, od 10 lat szukamy pieniędzy na jego remont, bez rezultatu. Nasz budżet wystarcza na zapłacenie rachunków za prąd, wodę i utrzymanie jednej osoby na etacie w administracji naszego biura. Od czasu do czasu mamy dotacje celowe np. na remont tramwaju, ale tych pieniędzy nie możemy wydać na administrację i funkcjonowanie TMW.

## **Trochę o historii**

**Niemcy, którzy wyjechali z Wrocławia mogli zakładać różnego rodzaju organizacje i stowarzyszenia miłośników Breslau. Polacy z kresów o Lwowie czy Wilnie mówić nie mogli. Towarzystwo Miłośników Wrocławia mogło być takim miejscem?**

– Oficjalnie nie, ale w rozmowach temat ten był obecny. Od kilkunastu lat, gościmy w naszej siedzibie miłośników Wilna i Grodna.



**60-cie oznacza początki w głębokim PRL-u, czyli czasach, które dla 20, 30-latków są niczym powstanie listopadowe.**

– TMW powstało w 1956 roku na fali tzw. „odwilży październikowej”. Dla władz komunistycznych byliśmy swojego rodzaju wentylem bezpieczeństwa – u nas skupiła się część wrocławskich profesorów, którzy po 10 latach mieszkania w „piastowskim” Wrocławiu, poczuła się „u siebie”. Ówczesne władze traktowały TMW w myśl zasady „niech się bawią i kreują Wrocław”. Służyło się nie partii a Towarzystwu, nagrody czy dyplomy wręczało TMW a nie partia. Wiemy, że takie były czasy, ale z pewnością to dzięki Towarzystwu peerelowski Wrocław był bardziej kolorowy m.in. dzięki trwającemu już 61 lat konkursowi „Ukwiecamy Wrocław” czy wielkiej imprezie z lat 70. tj. Święto Kwiatów. W latach 80. pozwolono Towarzystwu na rozpoczęcie społecznej inicjatywy budowy we Wrocławiu pomnika Juliusza Słowackiego. W sumie TMW przyczyniło się do powstanie ponad 80 pomników, tablic, obelisków związanych z historią Wrocławia. Wcześniej kilka pierwszych spotkań Komitetów Panoramy Raclawskiej czy Komitetu Budowy Pomnika Chopina



odbyło się w TMW. Można tutaj wymienić jeszcze dziesiątki innych tego typu działań



**Czy peerelowskie korzenie teraz wam przeszkadzają, czy są powodem, że ludzie niechętnie się angażują...**

– Jesteśmy bardzo propolscy i proniemieccy, bo takie jest miasto i nasi mieszkańcy [śmiech]. Spokojnie możemy być uznawani za najbardziej prawicową instytucję, bo to TMW doprowadziło do umieszczenia na kościele św. Marcina tablicy „Pięciu Prawd Polaków” (symbol: Rodła i Zjazdu Polaków w Berlinie w 1938 r). Dziś, ku naszemu przerażeniu, skrajna prawica posługuje się tymi hasłami jak swoimi. Jesteśmy propolscy bo spisaliśmy bardzo trudną i skomplikowaną historię „Polonii Wrocławia”, „Ludzi ze znakiem „P”, „Pionierów Wrocławia”. Jednocześnie krytykuje się nas że jesteśmy za bardzo proniemieccy, bo pod koniec lat 80. jako pierwsi zaczęliśmy mówić o niemieckiej przeszłości Wrocławia i używać słowa Breslau. TMW to pierwszy druk przedwojennych map Wrocławia, lista honorowych obywateli Wrocławia i niemieckich przedstawicieli władz miasta, nie mówiąc o historii Wrocławia przed 1945 r. To również pierwsze wydania legend związanych z Mostkiem

Czarownic, Bramą Kluszczańą czy Dzwonem Grzesznika. Mało kto wie, że TMW to również początki Teatru Grotowskiego we Wrocławiu i początki polskiego himalaizmu, kiedy to na początku lat 70. ogłosiliśmy zbiórkę brakujących 150 dolarów niezbędnych do wyjazdu pierwszej polskiej wyprawy w Himalaje. To TMW w 1989 roku, kiedy jeszcze nikt nie marzył o Radzie Miejskiej Wrocławia, zaproponowało zmianę nazwy placów Dzierżyńskiego na Dominikański i Gotwalda na Piłsudskiego, nie wspominając już o zmianach ulic z początku lat 90. Ponad 900 nazw ulic Wrocławia przeszło przez TMW.

### **To historia a dziś?**

– We Wrocławiu nie ma miejsca gdzie można się spotkać na uroczystościach z okazji 11. Listopada czy 3. Maja. Brakuje pomników ku chwale tych, którzy walczyli o naszą niepodległość. Dlatego jest pomysł by na Wzgórzu Polskim stanął pomnik Tadeusza Kościuszki. Chcemy również by na wzgórzu, które przed wojną nazywano Wzgórzem Holteia, wrócił pomnik urodzonego w 1798 r. we Wrocławiu Karla Eduarda von Holteia, niemieckiego poety, który przyjaźnił się Adamem Mickiewiczem, a w sztuce „Stary Wódz” opisał losy m.in. Tadeusza Kościuszki. Mamy też szereg innych pomysłów do realizacji których serdecznie zapraszamy wszystkich, dla których Wrocław jest czymś więcej niż miejscem zamieszkania.

**Zbigniew Magdziarz** rocznik 1961, wrocławianin od urodzenia. Jak mówi, na drugi dzień gdy skończył 18 lat w 1979 r., zapisał się do TMW. Szeregowy członek TMW do lat 90., później we władzach Towarzystwa, a od 2013 r. jego prezes.

## Wrocławski niezbędnik

Rozkłady jazdy

---

Kamera internetowa z Rynku

---

Mapa Wrocławia

---

Ważne telefony

---

Infolinia i czat Urzędu Miejskiego

---

URBANCARD Premium

---

PLIP

---

Rozliczam PIT we Wrocławiu

---

ZIT WrOF

---

Wrocławski Budżet Obywatelski

---

Rekrutacja do szkół i przedszkoli

---

Program Rodzina 500plus



**www.wroclaw.pl**

Redakcja portalu [www.wroclaw.pl](http://www.wroclaw.pl)

Adres: pl. Solny 14, 50-062 Wrocław

**Centrum Informacji Urzędu Miejskiego**

**71 777 77 77 Czat online**

**Oficjalny portal  
internetowy Wrocławia**

**Na skróty**



Rozkłady jazdy  
Kamery internetowe  
Kalendarz wydarzeń  
Wiadomości  
Komunikacja  
Kultura